

*Krzysztof Jasiński*  
*Uniwersytet Gdański*  
*Wydział Nauk Społecznych*  
*Instytut Pedagogiki*  
*ORCID:0000-0002-8752-8718*

BHW 46/2022  
ISSN 1233-2224  
DOI: 10.14746/bhw.2022.46.11

*Agnieszka Kopacz*  
*Uniwersytet Gdański*  
*Wydział Nauk Społecznych UG*  
*Instytut Pedagogiki*  
*ORCID: 0000-0002-7427-0535*

## **Dydaktyka technologiczna i ukryty program kształcenia na łamach czasopism „Polonistyka” i „Matematyka” z lat 1945–1961**

Abstract. Technical teaching and a concealed curriculum in “Polonistyka” and “Matematyka” magazines in 1945–1961

The text presents an analysis of two magazines: “Polish Studies” and “Mathematics”, from the point of view of technological teaching and hidden concealed curriculum of the authorities of the Polish People’s Republic in 1945–1956. As previous studies indicate, the assumptions of both concepts are consistent with the educational policy in that time but an analysis of the specific titles in this regard has been rarely carried out.

The article consists of a theoretical part with a definition of the concepts necessary to understand the topic, and outlines the historical context. It is followed by a research part presenting the methodology of the research and a description of selected texts. They open the way for the development of subsequent annuals and a systematic comparative analysis.

**Keywords:** teaching, Polish, mathematics, concealed curriculum, technological model of education

Wybuch II wojny światowej 1 września 1939 r., a następnie okupacja ziem polskich przez III Rzeszę i ZSRR zatrzymały rozwój nauki, edukacji i oświaty w Polsce, pozbawiając Polaków dostępu do edukacji. Zamknięte zostały wszystkie wyższe uczelnie, a poziom kształcenia ogólnego i zawodowego ograniczonego do czteroklasowych szkółek

ludowych stał na bardzo niskim poziomie<sup>1</sup>. Działania wojenne przyniosły ogromne straty ludnościowe i były powodem masowych migracji. Wielu polskich uczonych zginęło w trakcie wojny lub w wyniku prześladowań. Po zakończeniu działań wojennych ówczesne władze oświatowe, związane Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego, a później Rządem Tymczasowym, nawoływały przedwojenną kadrę pedagogiczną do podjęcia pracy nauczycielskiej, odwołując się do ich sumienia i poczucia obowiązku<sup>2</sup>.

Powojenne potrzeby kadrowe były duże, co wymuszało stworzenie sprawnego systemu kształcenia i dokształcania nauczycieli. Istotną rolę w tym procesie odgrywały czasopisma pedagogiczne, zwłaszcza specjalistyczne, przeznaczone dla konkretnej grupy uczących. Ich analiza pokazuje, że materiały w nich zamieszczane wpisywały się w założenia dydaktyki technologicznej, zakładającej regularne stosowanie z góry narzuconych metod. Ich celem była realizacja ukrytego programu, zgodnego z priorytetami władzy.

Poniższy tekst ma na celu przeanalizowanie wybranych roczników dwóch tytułów czasopism pod kątem wymienionych założeń metodycznych – „Polonistyki” i „Matematyki”. Autorzy wybrali zakres lat 1945–1961, ponieważ uznaje się je za najbardziej wzmógłony czas ideologizacji szkolnictwa, w związku z czym materiały były najbardziej wyraziste.

Celem artykułu jest ukazanie, w jaki sposób założenia dydaktyki technologicznej były realizowane na łamach „Polonistyki” i „Matematyki” – tytułów kierowanych do nauczycieli dwóch wiodących przedmiotów polskiej szkoły ogólnokształcącej. Pogłębieniu rozważań służyć mają pytania badawcze:

- czym jest dydaktyka technologiczna;
- jakie sposoby realizacji jej założeń dostrzec można na łamach wymienionych periodyków;
- jakie różnice występują w realizacji założeń dydaktyki technologicznej w treściach dla matematyków i polonistów;
- jakie elementy ukrytego programu występują w tekstach publikowanych w czasopiśmie „Polonistyka” i „Matematyka”.

Na potrzeby niniejszego opracowania dokonano losowego doboru tekstów, pochodzących z różnych okresów omawianego odcinka dziejów PRL. Ponadto, po wstępnym zapoznaniu się z treścią innych artykułów publikowanych na łamach „Polonistyki” oraz „Matematyki” od momentu ich powstania do roku 1961, uznano, że wybrane przez autorów treści są reprezentatywne dla badanego czasu. Niniejszy artykuł jest fragmentem szerszych badań nad prasą pedagogiczną z lat PRL<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> A. Szymanowicz, *Walka z kulturą polską*, w: *Straty wojenne Polski w latach 1939–1945*, Poznań 1960, s. 80.

<sup>2</sup> *Wezwanie do nauczycielstwa polskiego*, Dziennik Urzędowy Resortu Oświaty, 1944, nr 1–4.

<sup>3</sup> Por. R. Grzybowski, *Propagandowe aspekty działalności czasopism pedagogicznych ukazujących się w latach PRL*, w: *Addenda do dziejów oświaty*, red. I. Michalska, G. Michalski, Łódź 2013, s. 13–28, S. Frycie, *Cele, funkcje i zadania czasopism pedagogicznych w reformowanym systemie oświaty i wychowania*, w: *Czasopiśmiennictwo pedagogiczne w Polsce Ludowej*, red. F. Filipowicz, Warszawa 1981, s. 71, i in.

## 1. Kontekst historyczny

Zakończenie II wojny światowej i odzyskanie niepodległości wskrzesiło w narodzie polskim nadzieję, ale także ukazało olbrzymie potrzeby dotyczące nauki, wiedzy i edukacji. Podjęto intensywne działania mające na celu odbudowę i rozbudowę systemu szkolnictwa ogólnego, zawodowego i wyższego<sup>4</sup>. Już w 1944 r. w Lublinie, po wyparciu wojsk niemieckich, utworzony został Uniwersytet Marii Skłodowskiej-Curie posiadający wówczas cztery wydziały. Stopniowo odbudowywano lub powoływano do życia kolejne szkoły wyższe<sup>5</sup>.

W pierwszych miesiącach po zakończeniu II wojny światowej kierownictwo resortu oświaty, odbudowując szkolnictwo ogólne zgodnie z przedwojennym systemem i strukturą, za najważniejsze zadanie uznało otwarcie jak największej liczby placówek oświatowych. Podstawą nauczania pozostały programy przedwojenne, poddane nieznacznym tylko modyfikacjom. Docelowo chciano dostosować je do potrzeb ustroju tak, aby Polska Partia Robotnicza przejmująca (pod osłoną Armii Czerwonej) władzę w kraju mogła mieć na nie jak największy wpływ<sup>6</sup>.

Po sfałszowanych wyborach do Sejmu w styczniu 1947 r. rozpoczęto przygotowania do wielkiej ofensywy ideologicznej w szkolnictwie<sup>7</sup>. Na pierwszy plan wysunięto rozwój sieci szkół 7-klasowych, rozbudowę szkolnictwa zawodowego oraz różnorodnych placówek i kursów dla pracujących. Podstawą pracy dydaktyczno-wychowawczej w szkołach miał być socjalizm, utożsamiający patriotyzm z internacjonalizmem. Szkoła miała wyrabiać u uczniów przeświadczenie o wyższości socjalizmu nad innymi systemami oraz budować obraz Związku Radzieckiego jako partnera i niezawodnego sojusznika Polski Ludowej<sup>8</sup>.

Szkolnictwo zawodowe, które miało dostarczyć wykwalifikowanych kadr do realizacji planu 6-letniego<sup>9</sup>, zostało podporządkowane powołanemu do życia Centralnemu Urzędowi Szkolenia Zawodowego<sup>10</sup>. W tym czasie otwierano szkoły przysposobienia zawodowego, zasadnicze szkoły i technika zawodowe, szkoły majstrów itd. W latach industrializacji

<sup>4</sup> Zob. R. Grzybowski, *Polityczne priorytety i elementy codzienności socjalistycznej szkoły. Wybór studiów poświęconych dziedzictwu edukacyjnemu PRL-u*, Toruń 2013, s. 20.

<sup>5</sup> A. Wróblewski, *Warunki rozwoju nauk matematyczno-fizycznych po 1945 roku*, w: *Historia nauki polskiej*, t. 10, 1944–1989, cz. 1, *Warunki rozwoju nauki polskiej*, red. L. Zasztowt, J. Schiller-Walicka, Warszawa 2015, s. 35.

<sup>6</sup> Zob. M. Wierznicki, *Szkolnictwo w Polsce w latach 1945–1948*, [online:] <https://historia.org.pl/2015/07/02/szkolnictwo-w-polsce-w-latach-1945-1948> [dostęp: 20.09.2022].

<sup>7</sup> Por. M. Rozmarynowski, *Szkoła polska z lat ofensywy ideologicznej w oświacie (1948–1956) w świetle antologii wspomnień nauczycieli*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2020, 42, s. 113.

<sup>8</sup> Zob. Cz. Lewandowski, *Kierunki tak zwanej ofensywy ideologicznej w polskiej oświacie, nauce i szkołach wyższych w latach 1944–1948*, Wrocław 1993, s.

<sup>9</sup> Zob. *Ustawa z dnia 21 lipca 1950 r. o 6-letnim planie rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu na lata 1950–1955*, Dz.U. z 1950 r. Nr 37 poz. 344.

<sup>10</sup> Zob. *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 21 czerwca 1949 r. w sprawie zakresu działania Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego*, Dz.U. z 1949 r. Nr 40 poz. 283.

szkoły te miały przygotować młodzież do pracy w przemyśle oraz gwarantować awans społeczny. Potrzebom gospodarczym państwa podporządkowano również działalność szkół wyższych<sup>11</sup>. Ważne dla funkcjonowania systemu szkolnego okazały się następstwa decyzji podjętych w 1956 r. Były to m.in.: dekret o obowiązku szkolnym, w którym uznano za obowiązkowe ukończenie przez każdego ucznia (w normie intelektualnej i zdrowotnej) siedmiu klas szkoły podstawowej (nie później jednak niż do ukończenia szesnastego roku życia<sup>12</sup>) oraz likwidacja Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego i przejście szkolnictwa zawodowego przez Ministerstwo Oświaty<sup>13</sup>. Ponadto ustawa z 1958 r.<sup>14</sup> dała możliwość zatrudniania młodzieży poniżej osiemnastego roku życia pod warunkiem dokształcania w szkole ogólnokształcącej lub zawodowej, dając początek rozwoju szkół przyzakładowych przygotowujących do praktycznego wykonywania zawodu. Nadmierna specjalizacja rozmijała się jednak z potrzebami rynku pracy, a zaniedbywanie kształcenia ogólnego zamykało w rzeczywistości szanse dalszej edukacji.

W 1959 r. wprowadzono nowy, odciążony od nadmiaru materiału naukowego program nauczania w szkole podstawowej<sup>15</sup>. Rzeczowo i konkretnie określono w nim zadania kształcenia i wychowania poprzez poszczególne przedmioty nauczania. Wyraźnie formułując jednak socjalistyczny ideał wychowania oraz cele i założenia ideologiczne szkoły, podkreślono, że: „głównym zadaniem szkolnictwa w Polsce Ludowej jest przygotowanie młodzieży do pracy i życia, wychowanie młodego pokolenia na przyszłych współgospodarzy i budowniczych socjalistycznej Ojczyzny”<sup>16</sup>.

21 stycznia 1961 r. odbyło się VII Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, na którym, biorąc pod uwagę dotychczasowe osiągnięcia socjalizmu oraz rozwój gospodarki w Polsce, wytyczono główne kierunki nowej reformy szkolnictwa. Podstawowym celem było dostosowanie treści nauczania do potrzeb uczniów w ich życiu. Kolejna reforma szkolna, zapoczątkowana ustawą z 15 lipca 1961 r., głosiła, że: „szkoła podstawowa ma na celu harmonijny rozwój uczniów pod względem umysłowym, moralnym i fizycznym oraz przygotowanie do nauki w szkołach zawodowych i ogólnokształcących oraz do dalszego kształcenia się i zdobywania kwalifikacji w toku wykonywania pracy zawodowej”<sup>17</sup>. Do szkół średnich zaliczono: licea ogólnokształcące, technika i licea zawodowe. Wprowadzono nowy typ szkoły dla absolwentów liceów ogóln-

<sup>11</sup> Zob. S. Barański, *Szkolnictwo zawodowe w okresie stalinowskim: „produkcja kadr” czy instytucja awansu społecznego?*, „Przegląd Historyczny” 2011, t. 102, nr 2, s. 221–239.

<sup>12</sup> Zob. *Dekret z dnia 23 marca 1956 r. o obowiązku szkolnym*, Dz.U. z 1956 r. Nr 9 poz. 52.

<sup>13</sup> Zob. *Ustawa z dnia 10 września 1956 r. o przejściu szkolnictwa zawodowego przez Ministra Oświaty*, Dz.U. z 1956 r. Nr 41 poz. 186.

<sup>14</sup> Zob. *Ustawa z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy*, Dz.U. z 1958 r. Nr 45 poz. 226.

<sup>15</sup> Zob. *Program nauczania w szkole podstawowej*, Warszawa 1959.

<sup>16</sup> S. Mauseberg, *Trzydziestolecie szkoły ogólnokształcącej w PRL*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1975, R. 18, nr 3 (69), s. 343–362.

<sup>17</sup> *Ustawa z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania*, Dz.U. z 1961 r. Nr 32 poz. 160.

noksztalcących, zwanych potocznie szkołami policealnymi. Zasadnicze szkoły zawodowe miały za zadanie kształcić wykwalifikowanych robotników i rolników, a kształcenie nauczycieli odbywać się miało w liceach pedagogicznych oraz na studiach nauczycielskich. O rok przedłużono naukę w szkole podstawowej, co miało zmniejszyć zjawisko drugoroczności. Ustawa przesądziła także o świeckim charakterze szkół<sup>18</sup>.

## 2. Dydaktyka technologiczna w PRL

Powyższy opis oraz realia systemu szkolnictwa w Polsce Ludowej: centralnie sterowanego, skrupulatnie zaplanowanego i kontrolowanego kształcenia, wychowania i urabiania w celu pozyskania pożądaných postaw, kompetencji i umiejętności budzi skojarzenia z dydaktyką technologiczną. Jej celem jest kształcenie ludzi o określonych właściwościach, odpowiadających potrzebom społeczeństwa. Wyboru tychże właściwości dokonują instancje religijne lub polityczne.

W okresie PRL jednym z rudymenarnych celów<sup>19</sup> było stworzenie „nowego człowieka”. Tak zwany *homo sovieticus* miał przede wszystkim być oddanym partii: „Za główną najważniejszą cechą człowieka sowieckiego należy uznać komunistyczną ideowość, partyjność [...] partyjność jego wyraża się w całym jego światopoglądzie, w jasnym widzeniu ideału i w żarliwym wcielaniu go w życie”<sup>20</sup>.

Z tym wiązało się także postrzeganie pracy na rzecz państwa jako najważniejszej wartości. Życie budowniczego socjalizmu powinno być zorganizowane wokół czynności i zadań istotnych w danym czasie dla partii, a poświęcenie dla nich – zawsze ponad normę.

Wpłynęło istotnie także na zgodne z założeniami dydaktyki technologicznej cele kształcenia oraz sposób ich realizacji. Bolesław Niemierko wśród czterech najważniejszych pytań, jakie powinien stawiać sobie nauczyciel planujący swoją pracę pedagogiczną, wymienił: „Jak spełnić oczekiwania władz?”<sup>21</sup>. Autor podkreślił, że:

[...] wszelkie kształcenie jest ukierunkowane na cele. Od zrozumienia tych celów oraz umiejętności posługiwania się nimi zależy wartość pracy nauczyciela. [...] Cele kształcenia określamy jako zamierzone właściwości uczniów, wymieniając główne rodzaje opanowanych wiadomości i umiejętności, uformowanych działań i postaw. [...] Cel kształcenia jest określony jako zamierzony wynik ucznia, a metody i organizacja pracy nauczyciela są podporządkowane tak rozumianym, sprecyzowanym celom<sup>22</sup>.

<sup>18</sup> Zob. S. Dobosiewicz, *Reforma szkolna 1961 roku: geneza i założenia*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1970, t. 13, s. 107–162.

<sup>19</sup> „[...] kształtowanie człowieka sowieckiego jest nie tylko głównym celem, ale i nieodzownym warunkiem budownictwa komunistycznego”, M. Heller, *Maszyna i śrubki. Jak formował się człowiek sowiecki*, Warszawa 2005, s. 11.

<sup>20</sup> Ibidem, s. 27.

<sup>21</sup> B. Niemierko, *Cele kształcenia*, w: *Sztuka nauczania*, red. K. Kruszewski, Warszawa 1991.

<sup>22</sup> Ibidem.

Z przytoczonego cytatu wynika, że mający konkretnie narzucone cele nauczyciel miał konsekwentnie dążyć do ich realizacji. Jednocześnie uzasadniają one słuszność podejmowanych działań, stąd muszą zostać ustalone na samym początku. Nauczyciel nie miał analizować kwestii etycznych, potrzeb rozwojowych swoich uczniów czy słuszności postawionych celów, a jedynie zająć się doбором najefektywniejszych środków do ich realizacji. Roman Leppert nazywa takiego nauczyciela „adaptacyjnym technikiem”, który „produkuje” według odgórnie zdefiniowanych wzorów zawartość umysłu swego ucznia<sup>23</sup>. W tak organizowanej pracy kwestie etyczne stają się technicznymi. Tym samym szkoła staje się swego rodzaju maszyną, a nauczyciele i uczniowie – „trybikami”, czy przywołując terminologię socjalistyczną „śrubkami” – małymi częściami pracującymi na rzecz większej i dominującej całości.

Pedagogika technologiczna<sup>24</sup> organizuje środowisko wychowawcze tak, aby wywoływało pożądany wpływ. Tym samym zakłada, że człowieka można ukształtować w dowolny sposób – tworząc odpowiedni system bodźców, a rzeczywistość społeczna nie jest analizowana pod kątem stanu faktycznego, lecz zamierzonego. Głównym zadaniem jest stworzenie środowiska wychowawczego właściwego z punktu widzenia narzuconego celu, w którym wychowankowie muszą dostosować się do założonego modelu<sup>25</sup>. Ponadto zakłada się, że istnieje niepodważalna i sprawdzalna wiedza o świecie, do której należy się odwoływać i którą przekazuje się uczniom. Karl Popper edukację zgodną z modelem technologicznym określa terminem „procesu kadłubowego”: „nasz umysł jest kubkiem z początku pustym, albo pustym z grubsza, do którego wpada przez zmysły (albo przez lejek, od góry) materiał, który gromadzi się tam i podlega procesowi trawienia”<sup>26</sup>. Źródłem przekazywanej wiedzy jest nauczyciel, przyjmujący frontalny styl pracy z klasą i jednocześnie w pełni odpowiedzialny za proces kształcenia. Uczeń traktowany jest instrumentalnie<sup>27</sup>. Edukacja przypomina tym samym proces produkcji ludzi o narzuconych odgórnie własnościach. W efekcie uczeń ma nie tylko dostosować się do zastanej rzeczywistości, ale najlepiej także identyfikować się z narzuconymi zasadami.

Taki system kształcenia bazował na nauczaniu podającym, wychowaniu dyrektywnym i behawioryzmie. Zachowanie jednostek kontrolowało środowisko, a wypracowane postawy i zachowania były odpowiedzią na stymulację z jego strony. Zaowocowało to rozwojem kilku teorii doboru treści kształcenia, m.in.:

---

<sup>23</sup> R. Leppert, *Nauczyciel jako adaptacyjny technik, refleksyjny praktyk, transformatywny intelektualista*, w: *Rozwój nauczyciela w okresie transformacji*, red. W. Prokopiuk, Białystok 1998, s. 120.

<sup>24</sup> W praktyce edukacyjnej wyróżnia się trzy jakościowo odmienne modele pracy dydaktycznej (technologiczny, humanistyczny i krytyczno-twórczy) opisujące ich możliwości i ograniczenia w różnych obszarach edukacji. Zob. M. Malewski, *Modele pracy edukacyjnej z ludźmi dorosłymi*, w: *Andragogiczne wątki, poszukiwania, fascynacje*, red. E. Przybylska, Toruń 2001, s. 271–289.

<sup>25</sup> Zob. W. Konarzewski, *Podstawy teorii działań wychowawczych*, w: *Teoretyczne podstawy pedagogiki*, red. S. Palka, Kraków 1987, s. 136.

<sup>26</sup> K.R. Popper, *Wiedza obiektywna. Ewolucyjna teoria epistemologiczna*, Warszawa 1974, s. 87.

<sup>27</sup> Zob. M. Malewski, op. cit., s. 274.

- materializmu dydaktycznego / encyklopedyzmu – podawania ogromnej ilości informacji, wiedzy drobiazgowej, do zapamiętania, niepobudzającej do myślenia;
- uniformizmu – polegającego na dobieraniu materiału nauczania według zasady „każdemu to samo”;
- materializmu funkcjonalnego – Wincenty Okoń postulował projektowanie programów kształcenia, które zachowywałyby równowagę między wiedzą a umiejętnościami, w wyniku czego zdobyta wiedza powinna pomóc uczniowi w poznaniu rzeczywistości i być możliwa do wykorzystania w praktyce<sup>28</sup>.

Efekty wszystkich tych działań miały zostać sprawdzone między innymi poprzez testy czy egzaminy. Weryfikowały one jednak tylko efekty krótko- i średnioterminowe. Nikt nie pisał jednak o efektach niezaplanowanych, które na pewno się pojawiły. Nietrudno także dostrzec, że w szkole okresu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, obok oficjalnie deklarowanej przekazywanej wiedzy, umiejętności, postaw i wartości, istniały inne, tworzące tak zwany ukryty program. Roland Meighan definiuje go jako: „wszystko, co zostaje przyswojone podczas nauki w szkole obok oficjalnego programu”<sup>29</sup>. Ponadto za Neilem Postmanem i Charlesem Weingartnerem autor podkreślił, że „istnieją pewne prawdopodobne konsekwencje ukrytego programu, jeśli chodzi o przyswojoną postawę”<sup>30</sup>.

Elizabeth Vallance dodaje, że ukryty program może być używany jako mechanizm służący kontroli społecznej. Występuje on regularnie, ale nie pojawia się w oficjalnych zasadach działania instytucji edukacyjnych. Niegdyś funkcja kontroli społecznej była wymieniana jawnie, na przykład, gdy mówiono o „cywilizowaniu klasy robotniczej” poprzez edukację. Wraz z rozwojem przemysłu i wzrostem zróżnicowania potrzeb konieczne było przeniesienie uwagi na rozwój pojedynczych jednostek i poszerzenie programu oficjalnego, co umożliwiło „ukrycie” kontroli społecznej<sup>31</sup>.

Andrzej Janowski podkreśla, że tego rodzaju trwałe i zasadniczo określające rzeczywistość wpływy szkoły na uczniów w ważnych sprawach skutki trudno nazwać „ubocznymi”<sup>32</sup>. Za Jane Martin autor dodaje, że fakt, iż coś jest ukryte, nie musi wcale oznaczać, że nikt nie zdaje sobie z tego sprawy. Przeciwnie, pewne grupy lub instytucje mogą celowo pewne rzeczy ukrywać<sup>33</sup>. A. Janowski zwraca także uwagę na teksty czytanek, podręczników czy chociażby treści zadań arytmetycznych, układane stereotypowo bądź celowo wprowadzające określony sposób myślenia, system wartości i postaw.

<sup>28</sup> Ibidem.

<sup>29</sup> R. Meighan, *Socjologia edukacji*, tł. Z. Kwieciński, Toruń 1993, s. 154.

<sup>30</sup> R. Meighan za: N. Postman, C. Weingartner, *Teaching as a Subversive Activity*, Nowy Jork 1969, s. 149.

<sup>31</sup> Zob. R. Heighan za: E. Vallance, *Hiding the hidden curriculum*, „Curriculum Theory Network” 1974, vol. 4, s. 289.

<sup>32</sup> Zob. A. Janowski, *Uczeń w teatrze życia szkolnego*, Warszawa 1989, s. 58.

<sup>33</sup> Zob. A. Janowski za: J. Martin, *What should we do with a HIDDEN Curriculum when we find one?*, w: *The Hidden Curriculum and Moral Education*, red. H. Giroux, D. Purpel, Berkeley 1983.

W podręcznikach peerelowskich odnaleźć można wiele treści mających dotrzeć i urabiać młodego człowieka, który nie jest jeszcze niczym zepsuty i skażony na modłę systemu. Indoktrynowano na wszystkich polach: po pierwsze – patriotycznym. W podręcznikach przedstawione są na przykład ilustracje złotych pól, w tle słupy energetyczne i dymiące kominy, patos górnika. Obowiązkowo także wychowanie państwowe: flaga, symbole narodowe, aparat przymusu – wojsko budzące respekt. Dalej rozwój techniki i przemiany cywilizacyjne, które nie byłyby możliwe bez współpracy wszystkich grup społecznych. Bohaterami elementarza były dzieci działające zawsze pozytywnie w kolektywie, wzorujące się na starszych i dające dobry przykład młodszym. Rodzice przedstawiani są przede wszystkim jako pracownicy, dopiero potem domownicy<sup>34</sup>. W połączeniu z treściami przekazywanymi za pośrednictwem radia i telewizji czy podniosłymi uroczystościami państwowymi stawały się one elementem propagandy. Dziecko i młody człowiek nasiąka wszystkim, co go otacza. Urabianie było sukcesywne, a jego zadaniem było tworzenie nowego człowieka – *homo sovieticus*.

### 3. Realizacja założeń dydaktyki technologicznej na łamach „Polonistyki” i „Matematyki”

Podobne zabiegi stosowano w czasopismach adresowanych do nauczycieli poszczególnych przedmiotów. Wszystkie aktywności i przedmioty szkolne poddawano ideologizacji, niezależnie od tego, czy były podatne na socjalistyczne zmiany, tak jak język polski czy historia, czy dość obiektywne, jak matematyka. Zarówno artykuły o charakterze metodycznym, przedstawiające praktyczne pomysły realizacji zajęć szkolnych, biografie, notatki związane z określonymi wydarzeniami, recenzje książek nasycone były treściami urabiającymi odbiorcę.

W „Polonistyce” założenia dydaktyki technicznej widoczne były przede wszystkim w sposobie analizy utworów oraz celach edukacyjnych. Przywołuje je m.in. Jan Jakubowski:

Na lekcjach języka polskiego, w oparciu o odpowiednie świadectwa literackie, ukażemy, jak właśnie zwycięstwo klasy robotniczej, hegemonia nowego narodu, ukazało perfidne kłamstwa burżuazyjnego nacjonalizmu (atakującego proletariat za brak... patriotyzmu) i otworzyło możliwość rzeczywistego zbliżenia narodów wyzwolonych z ucisku kapitalistycznego<sup>35</sup>.

Powyższy cel implikował konieczność szukania bohaterów robotniczych oraz motywów wpisujących się w myśl socjalistyczną we wszystkich tekstach szkolnych. Powstawały zatem ideologiczne interpretacje klasycznych lektur (np. *Balladyny*, *Dziadów*, *Lalki*) lub

<sup>34</sup> Zob. J. Wojdon, *Świat elementarzy. Obrazy rzeczywistości w podręcznikach do nauki czytania w krajach bloku radzieckiego*, Warszawa 2015, s. 36.

<sup>35</sup> J.Z. Jakubowski, *Narodowy front walki o pokój i plan 6-letni a praca polonisty*, „Polonistyka” 1951, nr 3, s. 6.



wprowadzano nowe książki, pisane zgodnie ze światopoglądem narzuconym przez władzę. Zjawisko to dobrze obrazuje analiza fraszki Jana Kochanowskiego *Na most warszawski*, której autor dostrzega pochwałę pracy oraz zrozumienie dla losu bohatera chłopskiego:

Uznanie dla pracy ludzkiej, która ulepsza warunki życia, ujarzmia żywioły, znajdziemy we fraszce *Na most warszawski*. [...] Kochanowski, bystry obserwator życia, reagujący na jego przejawy, nie mógł nie ujrzeć zwiększającej się coraz bardziej krzywdy chłopa. Zdobywcze polityczne i ekonomiczne szlachty szły w parze z wzrastającym uciskiem chłopa przez ziemian<sup>36</sup>.

Podobnym zabiegom poddawano twórczość Adama Mickiewicza, w której szukano wyrazu myśli marksistowskiej:

Trzeba ukazać w oparciu o przykładowe analizy, jak właśnie dzięki marksistowskiemu rozumieniu dynamiki życia społecznego i kulturalnego rozumiemy głębiej np. twórczość Mickiewicza, poznajemy ją nie jako dzieje samotnej jednostki, pogrążonej w metafizycznych dociekaniach, oderwanej od rzeczywistego życia, lecz właśnie w powiązaniu z najistotniejszymi procesami historycznymi naszego narodu, z walką o wyzwolenie narodowe i społeczne<sup>37</sup>.

Tak jak wspomniano wyżej, istotne były nie tylko treści, ale także metodyka stosowana przez nauczycieli. Mieli oni w planowy sposób zapoznawać uczniów z „właściwą” literaturą i opierać się na metodach podających, które pozbawiały uczniów możliwości samodzielnego myślenia i wyciągania wniosków. Przy lekturze starannie dobranych tematycznie utworów proponowano z kolei strukturalistyczny schemat analizy, wymagający żmudnego wyodrębniania i opisywania kolejnych elementów dzieła<sup>38</sup>.

Innym klasycznym zabiegiem zmuszającym uczniów do narzuconej interpretacji oraz pożądanego światopoglądu było konstruowanie tematów z ukrytą tezą. Jej celem było zmuszenie do obrania konkretnej perspektywy. Jak wskazuje Krzysztof Kosiński:

Warto zwrócić uwagę na trzy cechy tych tematów. Po pierwsze, nawiązywały do tradycyjnego kanonu literatury. Wymuszały jednak specyficzną interpretację, najczęściej w oczywisty sposób zaprzeczającą przesłaniu dzieła lub je prymitywizującą. Po drugie, tematy prac klasowych niemal zawsze zawierały ukrytą tezę. Pytano: „na czym polega wsteczny charakter głównego hasła symbolizmu”, przesądzając, że był on wsteczny. Stwierdzano: „twórczość Żeromskiego wyrazem namiętnego protestu...”, zmuszając ucznia do pójścia drogą wytyczoną przez autora tekstu. W efekcie tematy te uniemożliwiały samodzielne myślenie. Po trzecie, w zestawie zagadnień często pojawiał się temat publicystyczno-propagandowy, niezwiązany zupełnie z literaturą, np. „Warszawa – dumą Polski Ludowej” czy „Wybory do Rad Narodowych”<sup>39</sup>.

<sup>36</sup> P. Bagiński, *Fraszki Jana Kochanowskiego na lekcjach języka polskiego w klasie IX*, „Polonistyka” 1953, nr 5, s. 42.

<sup>37</sup> *O kształtowanie naukowego poglądu na świat na lekcjach języka polskiego*, „Polonistyka” 1953, nr 4, s. 5–6.

<sup>38</sup> Zob. E. Sawrymowicz, *Przykładowe rozwinięcie lekcji poświęconych omawianiu lektury polskiej w kl. VIII*, „Polonistyka” 1948, nr 2, s. 27–28.

<sup>39</sup> K. Kosiński, *Oficjalne i prywatne życie młodzieży w PRL*, Warszawa 2006, s. 149.

Wprowadzanie tego rodzaju tematów na egzaminy zewnętrzne miało jeszcze inny, ukryty cel: pozwalały one w jakimś stopniu sprawdzić, na ile przekazywane treści zostały przyswojone, a przynajmniej – zapamiętane, co dawało nadzieję, że choć część z nich stanie się elementem światopoglądu młodzieży.

Nieco inaczej realizowano założenia dydaktyki technologicznej na lekcjach matematyki. Treści tego przedmiotu nie były poddawane tak silnej ideologizacji jak przedmioty humanistyczne. Wprawdzie szukano sposobności do wprowadzenia oddziaływania wychowawczego, jednak wielokrotnie w tekstach kierowanych do matematyków podkreślano, że jest to zadanie wymagające nie tylko odpowiedniej wiedzy, ale też zaangażowania:

Trzeba tu jednak zaznaczyć, że nie wystarcza ograniczenie się do podania samych tylko suchych liczb. Wprawdzie liczby mają siłę przekonywania, są w stanie wywołać podziw i zapał omawianych zagadnień, ale dopiero kilka słów wyjaśniających, rzuconych przez nauczyciela w odpowiednim czasie i w odpowiednim tonie, stworzy atmosferę wspólnego zainteresowania i wywoła te uczucia oraz przeżycia, które zapewnią osiągnięcia wychowawcze<sup>40</sup>.

Równie kłopotliwe było nawiązywanie w trakcie lekcji do wiadomości związanych z wydarzeniami państwowymi, rocznicami czy realizacją planu 6-letniego. Zadania konstruowane z wykorzystaniem tego rodzaju informacji były sztuczne i wymagały często od nauczyciela dodatkowego, ideologicznego komentarza:

Przykład 12. W II kwartale 1950 roku stan zatrudnienia w państwowym przemyśle podległym czterem ministerstwom przemysłowym wyniósł 1493 tysiące osób, tj. wzrost o 8,5% w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku. Jaki był stan zatrudnienia w państwowym przemyśle w II kwartale 1949 roku?<sup>41</sup>

Warto jednak podkreślić, że podobnych propozycji nie było wiele. Teksty w czasopismach matematycznych skupiały się przede wszystkim na przekazywaniu wiedzy niezbędnej nauczycielowi do prowadzenia lekcji. Niedobór odznaczających się właściwym wykształceniem i kompetencjami uczących był bowiem tak duży, że działania skupiały się na dokształcaniu kadr, a kształcenie ideologiczne schodziło na drugi plan, ustępując miejsca politechnizacji i budowaniu naukowego poglądu na świat.

Opracowania związane z tymi zagadnieniami wskazywały, że właściwa i przede wszystkim efektywna nauka winna być oparta na wielokrotnym powtarzaniu wiadomości z zakresu wiedzy ogólnej. Miało to skutkować wyposażeniem młodzieży w podstawowe umiejętności i kompetencje, które w przyszłości umożliwiłyby pełne zaangażowanie się w pracę istotną dla gospodarki i narodu, a w konsekwencji budowę polskiego socjalizmu. Pożądane zatem było opanowanie pamięciowe treści oraz częste powtórki:

Przez wychowanie politechniczne musimy więc rozumieć oparte na gruntownie i systematycznie przyswojonej wiedzy ogólnej zapoznanie młodzieży w teorii i w praktyce z podstawami techniki

<sup>40</sup> A. Wachułka, *Z zagadnień wychowania na lekcjach matematyki*, „Matematyka” 1951, nr 2, s. 13.

<sup>41</sup> *Ibidem*, s. 16.

i produkcji. Istnieje więc zasadnicza różnica między szkołą pracy a zasadą kształcenia politechnicznego w szkole ogólnokształcącej. Podczas gdy pierwsza głównym swoim celem czyni nauczanie pracy i nie docenia roli wykształcenia umysłowego, druga kładzie największy nacisk na kształcenie umysłowe, chce w procesie nauczania przedmiotów ogólnokształcących zapoznać młodzież z podstawami produkcji i techniki oraz wszczepić jej umiejętności wytwórcze<sup>42</sup>.

Podobne instrukcje formułowano dla polonistów, choć w przypadku tej grupy częściej przygotowywano materiały prezentujące sposoby omawiania treści związanych z produkcją i robotnikami na lekcjach dotyczących literatury.

#### 4. Wnioski

Analiza losowo dobranych artykułów publikowanych na łamach „Polonistyki” oraz „Matematyki” z lat 1945–1961 ukazała, że postulaty dydaktyki technologicznej wpisywały się w założenia polityki oświatowej władz komunistycznych okresu PRL. Socjalistyczna szkoła, propagując określone wartości oraz narzucając postawy i interpretacje, miała przygotować młodzież do pracy w konkretnych zawodach. W efekcie indoktrynowała młodych ludzi, by byli zdolni do pełnienia ról zgodnych z oczekiwaniami władzy. Prowadząc selekcję, zapewniała alokację właściwych z punktu widzenia partii jednostek na określone pozycje społeczne, wprowadzając i utrzymując tym samym ład w systemie. Proces oceny oraz czynniki askryptywne (status społeczno-ekonomiczny i zdolności ucznia) w centralnie kontrolowany sposób różnicował dzieci, będąc rodzajem rekrutacji do odgrywania ról społecznych i tym samym stawiając szkołę w roli instytucji „dopasowującej” dzieci i młodzież do potrzeb państwa i społeczeństwa<sup>43</sup>.

Wszystkie te zjawiska można dostrzec w treściach publikowanych na łamach „Polonistyki” i „Matematyki”. W obu tych czasopismach widoczne jest ukazywanie metod sprzyjających przekazywaniu wiadomości określonych w programie. Część ze wspomnianych treści była wprost wymieniona w obowiązującym, narzuconym przez władze komunistyczne programie nauczania, natomiast niektóre realizowano w postaci ukrytego programu. Właściwie wszystkie analizowane fragmenty wskazują, że jednym z podstawowych zabiegów było realizowanie zadań z odgórnie narzuconą tezą, którą uczniowie mieli bezwarunkowo przyjąć bądź bezsprzecznie udowodnić. W wielu zadaniach przemycano – obok neutralnych tematów – treści światopoglądowe, polityczne oraz ideologiczne zawierające na przykład elementy propagandowej, negatywnej oceny ustroju Drugiej Rzeczypospolitej lub propagujące osiągnięcia ZSRR. Zakładano, że regularne stosowanie wskazanych metod odniesie planowany skutek – uformowanie nowego człowieka, budowniczego ustroju socjalistycznego.

---

<sup>42</sup> W. Lewartowski, *Rola matematyki w organizacji kształcenia politechnicznego*, „Matematyka” 1952, nr 2, s. 17.

<sup>43</sup> T. Krupa, *Koncepcje szkoły. Sposoby pojmowania szkoły*, Łódź 2014, s. 210.

## Bibliografia

- Bagiński P., *Fraszki Jana Kochanowskiego na lekcjach języka polskiego w klasie IX*, „Polonistyka” 1953, nr 5.
- Barański S., *Szkolnictwo zawodowe w okresie stalinowskim: „produkcja kadr” czy instytucja awansu społecznego?*, „Przegląd Historyczny” 2011, t. 102, nr 2, s. 221–239.
- Dekret z dnia 23 marca 1956 r. o obowiązku szkolnym*, Dz.U. z 1956 r. Nr 9 poz. 52.
- Dobosiewicz S., *Reforma szkolna 1961 roku: geneza i założenia*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1970, t. 13, s. 107–162.
- Frycie S., *Cele, funkcje i zadania czasopism pedagogicznych w reformowanym systemie oświaty i wychowania*, w: *Czasopiśmiennictwo pedagogiczne w Polsce Ludowej*, red. F. Filipowicz, Warszawa 1981.
- Grzybowski R., *Polityczne priorytety i elementy codzienności socjalistycznej szkoły. Wybór studiów poświęconych dziedzictwu edukacyjnemu PRL-u*, Toruń 2013.
- Grzybowski R., *Propagandowe aspekty działalności czasopism pedagogicznych ukazujących się w latach PRL*, w: *Addenda do dziejów oświaty*, red. I. Michalska, G. Michalski, Łódź 2013.
- Heller M., *Maszyna i śrubki. Jak formował się człowiek sowiecki*, Warszawa 2005.
- Jakubowski J.Z., *Narodowy front walki o pokój i plan 6-letni a praca polonisty*, „Polonistyka” 1951, nr 3.
- Janowski A., *Uczeń w teatrze życia szkolnego*, Warszawa 1989.
- Konarzewski W., *Podstawy teorii działań wychowawczych*, w: *Teoretyczne podstawy pedagogiki*, red. S. Palka, Kraków 1987.
- Kosiński K., *Oficjalne i prywatne życie młodzieży w PRL*, Warszawa 2006.
- Kształtowanie naukowego poglądu na świat na lekcjach języka polskiego*, „Polonistyka” 1953, nr 4.
- Krupa T., *Koncepcje szkoły. Sposoby pojmowania szkoły*, Łódź 2014.
- Leppert R., *Nauczyciel jako adaptacyjny technik, refleksyjny praktyk, transformatywny intelektualista*, w: *Rozwój nauczyciela w okresie transformacji*, red. W. Prokopiuk, Białystok 1998.
- Lewandowski Cz., *Kierunki tak zwanej ofensywy ideologicznej w polskiej oświacie, nauce i szkołach wyższych w latach 1944–1948*, Wrocław 1993.
- Lewartowski W., *Rola matematyki w organizacji kształcenia politechnicznego*, „Matematyka” 1952, nr 2.
- Malewski M., *Modele pracy edukacyjnej z ludźmi dorosłymi*, w: *Andragogiczne wątki, poszukiwania, fascynacje*, red. E. Przybylska, Toruń 2001.
- Martin J., *What should we do with a HIDDEN Curriculum when we find one?*, w: *The Hidden Curriculum and Moral Education*, red. H. Giroux, D. Purpel, Berkeley 1983.
- Mauseberg S., *Trzydziestolecie szkoły ogólnokształcącej w PRL*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1975, R. 18, nr 3 (69).
- Meighan R., *Socjologia edukacji*, tł. Z. Kwieciński, Toruń 1993.
- Niemierko B., *Cele kształcenia*, w: *Sztuka nauczania*, red. K. Kruszewski, Warszawa 1991.
- Popper K.R., *Wiedza obiektywna. Ewolucyjna teoria epistemologiczna*, Warszawa 1974.
- Postman N., Weingartner C., *Teaching as a Subversive Activity*, Nowy Jork 1969.
- Program nauczania w szkole podstawowej*, Warszawa 1959.
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 21 czerwca 1949 r. w sprawie zakresu działania Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego*, Dz.U. z 1949 r., Nr 40 poz. 283.
- Sawrymowicz E., *Przykładowe rozwinięcie lekcji poświęconych omawianiu lektury polskiej w kl. VIII*, „Polonistyka” 1948, nr 2.

- Szymanowicz A., *Walka z kulturą polską*, w: *Straty wojenne Polski w latach 1939–1945*, Poznań 1960.
- Ustawa z dnia 21 lipca 1950 r. o 6-letnim planie rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu na lata 1950–1955*, Dz.U. z 1950 r. Nr 37 poz. 344.
- Ustawa z dnia 10 września 1956 r. o przejęciu szkolnictwa zawodowego przez Ministra Oświaty*, Dz.U. z 1956 r. Nr 41 poz. 186.
- Ustawa z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy*, Dz.U. z 1958 r. Nr 45 poz. 226.
- Ustawa z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania*, Dz.U. z 1961 r. Nr 32 poz. 160.
- Vallance E., *Hiding the hidden curriculum*, „Curriculum Theory Network” 1974, vol. 4.
- Wezwanie do nauczycielstwa polskiego*, Dziennik Urzędowy Resortu Oświaty 1944, nr 1–4.
- Wachułka A., *Z zagadnień wychowania na lekcjach matematyki*, „Matematyka” 1951, nr 2.
- Wierzchnicki M., *Szkolnictwo w Polsce w latach 1945–1948*, [online:] <https://historia.org.pl/2015/07/02/szkolnictwo-w-polsce-w-latach-1945-1948/>.
- Wojdon J., *Świat elementarzy. Obrazy rzeczywistości w podręcznikach do nauki czytania w krajach bloku radzieckiego*, Warszawa 2015.
- Wróblewski A., *Warunki rozwoju nauk matematyczno-fizycznych po 1945 roku*, w: *Historia nauki polskiej*, t. 10, X 1944–1989, cz. 1, *Warunki rozwoju nauki polskiej*, red. L. Zasztowt, J. Schiller-Walicka, Warszawa 2015.